

GAZETA LWOWSKA.

Z *Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Srody kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.*

PRENUMERATA.

Na GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM DZIENNYM i TYGODNIOWYM łącznie z ROZMAITOŚCIAMI wynosi:

Na pierwszy kwartał 1859, od 1go stycznia do ostatniego marca:

na miejscu 4 zł. } waluty austr.
z poczta 5 zł. }

Przesyłki (*franco*) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 27. grudnia. Dnia 28. grudnia 1858 wyzedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany LIX. zeszyt Dziennika rządowego ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 240. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z 16. grudnia 1858, ważne we wszystkich krajach koronnych powszechnego celnego okręgu, względem niektórych przepisów o celnem postępowaniu z zagranicznym, surowym lub fabrykowanym tytoniem i tabaką, następnie względem trwałości i formy mających się w tej mierze wydać certyfikatów urzędowych.

Nr. 241. Obwieszczenie ministerstwa handlu z 17go grudnia 1858, prawomocne w tych częściach Kroacji i Sławonii, w których ogłoszona jest ustawa obnośnego handlu z 4. września 1852, względem pozwolonej najwyższą uchwałą z dnia 8. grudnia 1858 wyjątkowo przędzy kroackiego kalendarza: *Sostan* przez torebniaków.

Nr. 242. Cesarskie rozporządzenie z 23. grudnia 1858, prawomocne w królestwach Węgier, Kroacji, Sławonii, w Serbskiem województwie z Temeskim banatem i w Wielkiem księstwie Siedmiogrodzkiem, którem się postanawiają nowo-powstającym agronomicznym osadom mające się wyświadczyć uwzględnienia i warunki do użytkania ich.

Nr. 243. Dekret ministerstwa skarbu z 23. grudnia 1858, ważny we wszystkich krajach koronnych, z wyjątkiem Dalmacyi, względem rozciągnięcia borgowania konsumcyjnego podatku od cukru z buraków na czas jednego roku.

Nr. 244. Rozporządzenie cesarskie z 26. grudnia 1858, ważne we wszystkich krajach koronnych, z wyjątkiem Lombardo-weneckiego królestwa, względem ściągnięcia wszystkich na monetę konwencyjną opiewających not austryackiego banku narodowego.

Sprawy krajowe.

Lwów, 1. stycznia. Jego Excelencya Namiestnik nadał dwa opróżnione stypendya w rocznej kwocie 157 zł. 50 c. w. a. z fundacyi Zawadzkiego dla szlachty, następnie cztery opróżnione stypendya dla nieszlachty z fundacyi zakordonowej z tych 2 w rocznej kwocie 157 zł. 50 c. w. austr. a 2 w rocznej kwocie 210 zł. w. austr. niżej wymienionym kompetentom godnym tego dobrodziejstwa również dla odznaczającego się postępu w naukach jak i dla udowodnionego ubóstwa:

a) Stypendya Zawadzkiego: słuchaczowi prawa pierwszego roku na uniwersytecie Lwowskim *Wiktorowi Ortyńskiemu*, sierocie po ubogim urzędniku publicznym, który pozostawił dziesięcioro dzieci, i uczniowi IV. klasy w gimnazjum Samborskiem, *Edwardowi Wołodkiewiczowi*, synowi ubogiego właściciela gruntu.

b) Stypendya po 210 zł. w. austr. z fundacyi zakordonowej: słuchaczowi prawa trzeciego roku na uniwersytecie lwowskim *Adolfowi Brason*, synowi ubogiego urzędnika publicznego, który ma siedmioro dzieci, i słuchaczowi pierwszego roku na Lwowskim fakultecie filozoficznym *Ignacemu Tryczyńskiemu*, synowi ubogiego chałupnika, który ma czworo dzieci do wyżywienia.

c) Stypendya po 157 zł. 50 c. w. a. z fundacyi zakordonowej: uczniowi VIII. klasy w drugim gimnazjum Lwowskim *Leonardowi Rasiewiczowi*, sierocie bez rodziców, i uczniowi V. klasy w gimnazjum Rzeszowskim *Henrykowi Róza*, synowi ubogiego prywatnego urzędnika, który jest ograniczony na pensję z łaski.

Lwów, 1go stycznia. Jego Excelencya Namiestnik nadał opróżnione stypendyum z fundacyi Jarosławskiej w rocznej kwocie 84 zł. wal. austr. uczniowi I. klasy lwowskiej szkoły realnej, *Ferdynandowi Rössler*, sierocie po leśniczym kameralnym, który żyje z obcej dobroczynności, a przykłada się do nauk z oszczędliwieniem.

Ogłoszenie.

Dyrekcya Towarzystwa ku wykształcenia muzyki w Galicyi podaje do powszechnej wiadomości, że pod przewodnictwem pana *Mieczysława Starzewskiego* przybyłego z Paryża otwarta została w Zakładzie Towarzystwa także szkoła gry na skrzypcach.

Względem przyjęcia należy się zgłosić do kancelaryi Towarzystwa.

Godziny naukowe tak dla śpiewu jak i dla skrzypców naznaczono od 11 do 1ej w południe i od 4ej do 6ej po południu; mianowicie naznaczono godziny południowe dla młodzieży żeńskiej a godziny po południowe dla młodzieży męskiej. Cwiczenia w śpiewie męskim odbywać się będą w godzinach wieczornych od 7ej do 9ej.

Naukę harmonii i kompozycyi wykłada dyrektor artystyczny p. *Karol Mikul* trzy razy w tygodniu od 6ej do 7ej godziny po południu.

Blizszych informacji zasięgnąć można w kancelaryi Towarzystwa, tudzież u dyrektora p. *Mikulego*, u nauczyciela gry na skrzypcach p. *Starzewskiego* i u nauczyciela śpiewu p. *Sailera*.

Do zapisu zgłosić się należy niezwłocznie.

Lwów, 2. stycznia 1859.

(Żałoba dworu. — Pożar w Pradze.)

Wiedeń, 31. grudnia. Jej Cesarzow. Mość Arcyksiężna Marya Anna, umarła dnia 28. b. m. o godzinie 10. wieczorem w Baden. Z najwyższego rozporządzenia przywdział dwór cesarski z dniem dzisiejszym żałobę po zmarłej Arcyksiężnie i nosić będzie przez 6 tygodni z odmiannami, to jest przez pierwsze cztery tygodnie, od 31. grudnia 1858 do 27 stycznia 1859 grubą, a przez ostatnie dwa tygodnie, od 28. stycznia aż włącznie do 10. lutego lekką żałobę.

— Z Pragi nadeszła wczoraj do Wiednia o dziesiątej godzinie przed południem następująca prywatna depesza telegraficzna:

„Od 2¹/₂ godziny zrana ogarnął wielki ogień młyny na wypie Zolii. Trzy młyny zgorzały aż do powierzchni wody. Cztery młyny i domy sąsiednie uratowano tylko z największym nateżeniem wojska i pompierów. Od piątej godziny usunięto wszelkie dalsze niebezpieczeństwo, jednak pożar trwa jeszcze.“

Litogr. korespond. austr. pisze: Ogłoszone w gazecie wiedeńskiej rozporządzenie cesarskie z 26. z. m. i na mocy jego powzięte przez austriacki bank narodowy postanowienia z 27. z. m. uzupełniają środki do zaprowadzenia waluty krajowej stosownie do przepisów wiedeńskiego traktatu monetarnego. Równocześnie ułatwiono czynności banku narodowego przyspieszeniem spłaty długu skarbowego, który się mu należał.

Niedogodności chwiejnej wartości pieniężnej są niezmiernie, a połączone z tem niedogodności nieobliczone, jak to okazało się w zakresie czasu kończącym się ze schyłkiem roku 1858.

Szczęśliwym nazwać się może kraj taki, który po trudnych próbach wyszedł z nich tak zwycięsko, jak teraz Austrya. Dzięki należą się za to najprzód Opatrzności Boskiej, a potem niezrównanej mądrości Cesarza i własnym usiłowaniom mieszkańców, którzy osiągnęli tym sposobem jedno z największych dobrodziejstw pod względem tak materyalnym jak i moralnym.

Anglia.

(Wiadomości bieżące. — Śledztwa w sprawie towarzystwa Fenix. — Wyrok wojenny za zdradę.)

Londyn, 28. grudnia. *Morning Post* ubolewa, że gabinet Derby obrał mr. Gladstone do pacyfikacji wysp Jońskich. Sadem jego byłby przydatniejszym generał sir Charles Napier lub każdy inny również mocnego charakteru. Organ lorda Palmerstona mniema, że u rokoszan obawa jest zawsze źródłem lepszej rozważki, lepszemu sposobu myślenia.

— Z Irlandyi nadeszły dalsze raporty o przyaresztowaniu spis-kowych i rozpoczęciem z nimi śledztwie. Dziennik *Cork Constitution* pisze: „Przyaresztowani są bez obawy, i pewni, że sąd nie będzie w stanie im co zarzucić. Według podania denuncyantów, składali członkowie stowarzyszenia „Phönix“ taką przysięgę. „Przy-sięgam uroczyście, że wszelkimi środkami starać się będę, podko-pać i obalić rząd angielski, że będę wspierać każde obce w tym zamiarze do Irlandyi przybyłe wojsko i z niem połączyć się, oraz, że rozkazy moich przełożonych w granicach tego stowarzyszenia, wykonywać nie omieszkać ile mi sił stanie.“

Niejakiego pana Cotter, któremu poruczone było odbieranie przy-sięgi, został przyaresztowany w Anglii, dokąd się schronić chciał przed ramieniem ścigających go władz. W północnej części kraju nieprzedsiębrano wprawdzie żadnych nowych aresztacji, ale wielu jak pisze dziennik *The Banner of Ulster* co poczuli się do winy, opuścili kraj nagle. Między tymi całe rodziny, które dotąd niemyślały nigdy opuszczać ojczyznę, osobliwie młodzież, kupecyki, czeladnicy i t. d.

— Wojenny sąd skazał temi dniami na dożywotne więzienie w domu poprawy angielskiego żołnierza Tomas Tole, który w 1855 roku przeszedł z obozu pod Sebastopolem do nieprzyjaciela; i za-wiadomiwszy Rosyan jakie jest położenie związkowej armii, nakłonił ich do wycieczki. Do końca upłynionego roku zostawał w Ro-syi; angielski poseł lord Wodehouse wydobyl go i przyprawił do Anglii. Książę Cambridge potwierdził wyrok wojennego sądu.

Francya.

(Ułaskawienie Montalamberta. — Wiadomości bieżące. — Zagajenie ciała prawodaw-czego. — Kordon sanitarny w Algierze. — Doniesienia wojskowe. — Nominacya w mi-nisteryum algierskiem.)

Paryż, 28go grudnia. Znana już z telegraficznej depechy nota *Monitora* opiewa: W odnowieniu swej pierwszej uchwały uła-skawił Cesarz hrabię Montalamberta po zapadnięciu wyroku cesarskiego trybunału w Paryżu na dniu 21. grudnia 1858 a oraz opuścił J. M. Cesarz nakładcy p. Dounelowi, karę zasądzoną wy-rokami z dnia 24. listopada.

— W miejsce zmarłego wiceprezydenta senatu, p. Mesnard, ma być mianowany p. Drouyn de Lhuys, były minister spraw ze-wnętrznych.

— Posiedzenie ciała prawodawczego zagajono w sali państwa urzędowej głównie na uroczyste posiedzenie publiczne. Cesarz wchodzi do tej sali z dworem swym zwykle galeryą Luwru, z którą sala ta się styka. Członkowie instytucyi ukonstytuowanych prze-chodzą dziedzińcem Napoleona III. i wstępują do sali pawilonem środkowym. Akustycyzy rozgłos w sali rozpoznawano osobno, i jest jak potrzeba. Przy zapytywaniu deputowanych o adres upra-szano urzędownie, by nie podawali imion fałszywych, a mianowicie nie przybierali tytułów szlacheckich im nieprzynależnych, gdyż ina-czej mogliby się wystawić na śledztwo sądowe.

— Izba handlowa w Algierze kazala ogłosić depechę księcia Napoleona, w której donosi prefektowi, że rada sanitarna w Ale-xandryi przywróciła kordon znów do granicy trypolitańskiej. Spo-wodowało ją do tego przybycie jednego okrętu tureckiego z Dery (Trypolidy), gdzie w tej chwili panować ma dzuma.

— Temi dniami wyruszyło z domów 100.000 rekrutów klasy z roku 1857. Równocześnie zwołanie całej klasy a co jest wbrew zwyczajowi podczas pokoju, było powodem do rozmaitych uwag poli-tycznych, lecz podobno bezzasadnych.

— Słychać, że roku 1859 założone być mają wielkie obozy wojskowe dla uprawiania żołnierzy w obroty wojenne; w jednym z nich pomieszczony będzie znaczny korpus wojskowy liczący do 30.000 żołnierza.

— Na mocy cesarskiego dekretu ma być zniesiona dyrekcyja cywilnych spraw dla Algieryi i dyrekcyja dla kolonii, a innym de-kretem mianował Cesarz p. Alfonsa Zöpfel dyrektorem spraw we-wnętrznych w ministeryum dla Algieryi i kolonii; zaś radcę pań-stwa p. Emerana Rogoux dotychczasowego szefa-dyrektora mary-narki dyrektorem finansów a pułkownika i adjutanta księcia Napo-leona p. Francouiere de Lamorte-Charns dyrektorem spraw wojs-kowych i marynarki w ministeryum dla Algieryi i kolonii.

Szwajcarya.

(Szkoły wojskowe.)

Dziennik *Bund* pisze: Słychać, że federacyjna administracyja wojskowa zajmuje się teraz uporządkowaniem szkół wojskowych i kursów powtórnych na rok 1859. Według nowszych postanowień zgromadzenia związkowego rozumieć się ma pod tem także i coroczne większe zebranie oddziałów wojskowych. Słychać także, że okolicę pod Aarbergiem wybrano na miejsce najbliższego przeglądu wojskowego. Jest to miejsce, jak wiadomo, ważne dla Szwajcaryi pod względem strategicznym.

Włochy.

(Nowiny dworu toskańskiego. — Roczniça trzęsienia ziemi.)

Z Florencyi piszą, że Jego królewiczowska Mose książę następca tronu odjechał do Sieny powitać jeszcze raz Ich Mość Króla i Królowę Prus, którzy dnia 20. b. m. udali się z Florencyi do Rzymu. Podczas pobytu Ich Mość królestwa w Florencyi była z wyjątkiem ostatnich dni nie pogoda. Dnia 20. b. m. spadł śnieg, po nim zimno. Zapewniają, że Jego królewiczowska Mość Wielki książę uda się temi dniami z całą familia do Neapolu na uroczystość zaślubin księcia następcy neapolitańskiego tronu, i że dopiero w po-towie lutego wróci do Florencyi.

Neapol, 20. grudnia. Dnia 16. b. m. obchodzono rocznicę trzęsienia ziemi w Bazyliace. Pobożny lud z wdzięczności, że ta straszna klęska nie dotknęła Neapolu, postanowił obchodzić rocznicę tej katastrofy z wielką uroczystością co roku, wszystkie sklepy i warsztaty były zamknięte, kościoły ludem przypełnione, a wieczór widziano wiele oświetlonych domów po wszystkich ulicach.

Niemce.

(Czynności i uchwały zgromadzenia związkowego.)

Frankfurt, 24. grudnia. Prócz uchwały względem wnio-sków zjednoczonych wydziałów zajmowało się związkowe zgroma-dzenie na wczorajszym posiedzeniu jeszcze innemi sprawami. Urze-dowy ogólny przegląd obrad przedsiębranych na posiedzeniu z dnia 16. b. m. zawiera wniosek Bawaryi względem zaprowadzenia czterech pierwszych ksiąg kodexu handlowego, z tym dodatkiem, że obrady nad tym wnioskiem toczyć się mają na posiedzeniu dnia 20. b. m. Tymczasem gdy nadeszła wiadomość co postanowiła Bawa-rya, było posiedzenie wydziału na dniu 22. b. m., a na wczorajszym posiedzeniu związkowego zgromadzenia uchwalono, wziąć wniosek Bawaryi pod ścisłe rozpoznanie i w tym zamiarze poruczyć go han-dlowo-politycznemu wydziałowi.

Dania.

(Zamknięcie sesyi. — Nowiny dworu.)

Kopenhaga, 22go grudnia. Na dzisiejszym posiedzeniu Volksthingu przedłożył prezydent wykaz czynności thingu na tej sesyi, poczem odczytał pismo ministra spraw wewnętrznych tudzież królewską rezolucyę z 21. b. m., która zamknięcie obrad sejmowych wyznacza na dzisiaj, 22. grudnia, i wzywa członków sejmowych, ażeby się zbrali na wysłuchanie królewskiego poselstwa. Na mocy tego ogłosił dziesiątą sesyę zwyczajną za zamkniętą.

— Z powodu chrztu księcia Waldemara nadano księciu Kry-styanowi i Ludwice, księżniczce Danii, równie jak wszystkim dzie-ciom przydomek „królewska Mość.“

Księstwa Naddunajskie.

(Stan rzeczy w Serbii. — Doniesienia z Serbii.)

Dziennik *Pesth-Ofn. Ztg.* ogłasza następujący list z serb-skiej granicy z dnia 23. grudnia, z opisaniem wypadków w dniach 22. i 23. b. m.:

„Deputowany miasta Belgrad, Barlovacz, wniósł wczoraj na zgromadzeniu deputowanych zaskarżenie na księcia (akt 20 arku-szowy) i dał powód, że skupeczyna uchwaliła jednogłośnie zawez-wać księcia do abdykacyi. O 11 godzinie przed południem udała się deputacyja deputowanych w liczbie 20 osób, na czele z wicepra-zesem Stefanem Michajłowiczem, (Stefcą) byłym naczelnikiem, do książecego konaku i „na zasadzie woli całego narodu“ zawezwała księcia podać abdykacyę, przy czem zapewniono a przynajmniej przy-rzeczono mu pensyę i wolny pobyt w kraju. Książę żądał czasu do namysłu i przyrzekł dać odpowiedź po zasiągnięciu rady swych ministrów i obcych konsulów, najdalej do następującego dnia (23) do 10 godziny przed południem. Potem powołał książe na obrady swych ministrów, i zaprosił zagranicznych konsulów, komisarza Partyi Kabul Efendego, i gubernatora warowni Osman Baszę. Kon-sulowie oświadczyli, że nie mają w tej mierze instrukcyi swych rządów, ale przyrzekli odwołać się w drodze telegraficznej, oraz że na wszelki wypadek chronić będą księcia swą osobą.

Skupeczyna ogłosiła się zaraz po południu nieustająca, i wy-słała do komendanta serbskiego wojska w Belgradzie, pułkownika Łukaszewicza, a szwagra księcia, depechę, z zawiadomieniem, że książe został zawezwany do abdykacyi, zatem on, jako wojskowy komendant nie ma przyjmować już od księcia rozkazów, i że za wszystkie swe czyny odpowiedzialnym zostaje związkowemu zgro-madzeniu.

Wieczór udała się druga deputacyja do księcia, na mocy uchwały zgromadzenia zażądała, ażeby natychmiast wystawił piśmienną dymisyę. Książę pozostał przy swem dawniejszym oświadczeniu i przyrzekł odpowiedź na zajutrz. Tymczasem zgromadził się uzbrojony lud ponajwiększej części belgradey mieszkańce i włościanie z okolicy i stanęli koło budynku zgromadzenia i książecego konaku. Lud za-wezwał deputowanych, potąd nie opuszczać sali posiedzenia dopóki ta najważniejsza sprawa kraju nie zostanie ukończona; deputowani też nie mogli opuścić sali. Dopiero na zapytanie wiceprezesa, Ste-fana Michajłowicza, że nazajutrz wszystko zostanie załatwione we-dług życzenia narodu, dano się uspokoić. Podczas tego pozostawało do 500 uzbrojonych obywateli przed książećym konakiem i otoczyli go ze wszech stron. Kilku ministrów było jeszcze u księcia, książę

domagał się od nich rękami bezpieczeństwa swego życia; ministrowie nie byli w stanie dać mu rękami jednak zapewniali, że według ich przekonania, naród nie dopuści się żadnego gwałtu. Koło 9ej godziny wieczór wyjechał książę w pojeździe ministra Garaszana nie postrzeżony, do warowni i oddał się pod turecką opiekę.

Gdy dzisiaj rano dowiedział się naród i deputowani, że książę znajduje się w warowni, ogłosiła go skuceczyna za zbiegą, wyzutym z władzy książęcej w Serbii i proklamowała Miłosza Obrenowicza księciem i rejentem Serbii, poczem od 10 rano do 2 godziny po południu obchodził naród miasto z muzyką, i wśród liczących okrzyków „Niech żyje“ obwoływali księciem Miłosza.

Tymczasem obradowała skuceczyna nieustannie, i składała się z senatem wahającym się poniekąd ustąpić z swej władzy; dalej aż do przybycia księcia Miłosza objęła prowizorycznie władzę rządu, wydała proklamację do narodu, wysłała notę do Partii i gwarantujących mocarstw, i odbierała przysięgę od wojska na posłuszeństwo narodowi i skuceczynie. Wszyscy prawie oficerowie serbskiego wojska, którzy podczas tych rozrządków zachowywali się w swych koszarach zupełnie spokojnie, odłożyli już wciągu dzisiejszego dnia wszystkie oznaki z cyframi księcia, i przyjęli komendanta nowego, którego mianowała skuceczyna w osobie Szczepana Miebajłowicza. Kilku deputowanych zaproponowało zgromadzeniu: utworzenie prowizorycznego rządu z trzech dygnitarzy na wzór Kajmakamii, i wymieniono Garaszana i Misza Anastaziewicza; ale skuceczyna stanowczo powstała na zaprowadzanie takiego rządu. Dziś rano telegrafowano do księcia Miłosza do Bukaresztu. Na dziś wieczór zapowiedziano oświetlenie miasta.

Dziennik *Temesvarer Ztg.* dodaje do powyższych wiadomości, że książę Alexander oświadczył pierwszej deputacji skuceczyny, że w razie atdykacji zrzeknie się tronu tylko na korzyść księcia Miłosza Obrenowicza.

Polityka, jaka cesarsko-austriacki rząd w obec tych rozterek co do jednej części swej południowej granicy zachowywać zamysła, jest znana. Spuszczając się na wpływ zwykłej swej dyplomacji, wstrzymuje się w tym wypadku od wszelkiej innej bezpośredniej interwencji, i czyni tylko niektóre wojskowe przygotowania dla zabezpieczenia granicy przeciw możliwemu choć nieprawdopodobnemu naruszeniu terytorjum. W tym zamiarze, jak pisze dziennik *Pesther Ofner Ztg.* wysłano na dniu 25. b. m. z Pesztu do Semlina pułk piechoty z baterją dział i odpowiednimi oddziałami technicznych wojsk. Wojska te transportowano aż do Werschetz koleją żelazną zkad na Pancosę udały się na miejsce swego przeznaczenia do Semlina. Rozumie się, że ten pośpiech był niezbędnie potrzebnym, gdyż obawiano się, ażeby na Dunaju nie puścili kry i nie przeszkodziły w przepławianiu się Dunajem z Bauatu do Semlina.

A teraz, pisze *Wied. gazeta*, zważmy, jaki wpływ wywarły powyższe wypadki w Paryżu: Dziennik *Presse* pisze otwarcie, że „Serbska rewolucya“ dla tego podobna się w Paryżu, bo „musi być nieprzyjemną dla Austrii.“ Także i półurzędowe dzienniki mniej albo więcej jawnie, radują się „serbską rewolucją“ a nawet posuwają się tak daleko, że winę tych wypadków przypisują Austrii. Dziennik *La Patrie* sroży się zatem już naprzód i występuje przeciw interwencji Austrii. Gdyby ten dziennik postępował szczerze, mógłby być już uspokoić się wiadomościami nadesłanymi tymczasem z Wiednia do Paryża, dziennik *La Patrie* jednak nie jest szczerym, zatem na wszelki wypadek możemy przygotować się, że „serbska kwestya“ pozostanie temu dziennikowi na jakiś czas pożądaną sposobnością, ażeby politykę przyjętą jedynie z „uczucia sprawiedliwości Turcyi“ przeciw Rosyi znówu wysławiać w sposób, o którym niedawno wyrzekł dziennik *Journal de Constantinople* z cierpkością: Zachowaj nas Boże od takiej polityki beziinteresowności.

Belgrad, 24. grudnia. Po ogłoszeniu księcia Miłosza Obrenowicza księciem Serbii, pisze korespondent *Oest. Ztg.*, przeciągał lud uzbrojny, z muzyką po mieście, i rozlegało się Zivio jedno po drugim. Wucyecz i Garaszana, równie jak senat są przeciwni mianowaniu Miłosza. Tak jednemu jak drugiemu poszło wszystko nie po myśli. Chociaż panuje wielkie wzburzenie, jednak nigdzie nie zaburzono ani porządku, ani spokojności publicznej.

P. S. Nagle powszechny rozruch. Kragujewackie wojsko miało wkroczyć do miasta. Skuceczyna wdarła się do senatu i skrepiła go.

A z y a.

(Doniesienia z Indyi na Tryest.)

Następujące wiadomości z **Kalkuty** z 22. listopada podaje *Triester Zeitung*: Wojskowe działania Anglików, które przy sprzyjającej teraz porze roku miały być przedsięwzięte z większą sprężystością, straciły poniekąd wiele, że naczelny wódz lord Clyde zasłabł na febrę. Tautia Topi oświadczyć miał porucznikowi Kerr, że podda się, jeżeli pewien być może życia; porucznik jednak odpowiedział, że takie przyrzeczenie nie jest w jego mocy. Zdobycie warowni Simri, gdzie Behai Mahdo Singh był oszańcowany z 21.000 ludźmi i 17 działami, posłużyło Anglikom, gdyż właściciele dóbr ziemskich w okolicach, gdzie angielskie wojska mają przewagę, przyjmują amnestję bardzo chętnie, i tylko w dystryktach, gdzie siły powstańców są jeszcze znaczniejsze, okazują się więcej uporni. Adres mieszkańców Kalkuty do królowy Wiktorii ułożony jest w bardzo lojalnych wyrazach. Znany Nizamut Khan skazany na do-

żywotnią deportację, został ulaskawiony na wstawienie się rządu Scindyi.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 31. grudnia. Otrzymałmy z **Belgradu** następujące prywatne doniesienia z 28. grudnia zrana: Deputacja, przeznaczona do byłego księcia Miłosza Obrenowicza, składa się: z biskupa, z jednego członka senatu; archimandryty, prezydenta sądu, z jednego wyższego oficera, z 18tu członków Skuceczyny i z jednego deputowanego, którego oznacza miasto Belgrad w nagrodę za przychyłne postępowanie swoje, co też pochwaliła Skuceczyna osobnym reskryptem uznania. Władza naczelna nad siłą zbrojną spoczywa obecnie w ręku Stewszy, jednego z głównych stronników byłego księcia Miłosza. Najnowszym aktem tymczasowego rządu, który zgadza się dotąd z senatem i Skuceczyną, jest dozwoleń powrotu politycznym wygnańcom i emigrantom. Odkąd familia księcia Alexandra przeniosła się do prywatnego pomieszkania, zachowuje się ludność bardzo przyzwoicie i poważnie. — Z tego samego dnia donoszą o godzinie 10. wieczorem: Deputację do księcia Miłosza obrano już. Powrót wywołanych do Ruszczuka Serbów i innych emigrantów politycznych, jest już uchwalony. Prefektura miasta wydała rozporządzenia przeciw burzycielom pokoju.

Dalsze wiadomości z *Belgradu* z 30. b. m. donoszą: Domagano się oddalenia księcia Alexandra z twierdzy, obwiniając go pod wpływem panującego wzburzenia, że wywołał zeszłego piątku demonstrację wojskową. Dziś ma być wojsko nanowo zaprzysiężone. Jutro odchodzi deputacja do sędziwego księcia Miłosza; przyłączają się do niej: senator Teremicz i biskup Szabaczu. Skuceczyna odbiera liczne adresy z głębi kraju. Prośba do Partii względem ustanowienia nowego księcia odeszła już.

Tryest, 30. grudnia. Jak donoszą gazecie tryestyńskiej, wyszło w *Pawii* rozporządzenie delegacji prowincjonalnej, ażeby opuścili to miasto wszyscy studenci, którzy nienależą prawnie do tamtejszego okręgu szkolnego.

Medycan, 31. grudnia. Jak donoszą z wiarogodnego źródła zamknięto uniwersytet w *Pawii* tylko jak zwykle: na czas świąt Bożego Narodzenia, i studenci nieprzynależni do samej Pawii otrzymali rozkaz odjechać do domu; co podajemy dla wyjaśnienia wczorajszej wiadomości z Tryestu.

Wenecya, 30. grudnia. Wczoraj spuszczone tu szczęśliwie z warsztatu fregatę „Schwarzenberg.“

Paryż, 29. grudnia. Z dniem 3. stycznia rozpocznie fundusz amortyzacji zakupywanie rent; tym sposobem nabywać będzie codziennie w przecięciu kapitał w sumie 129.420 franków.

Paryż, 30. grudnia. Dotychczas musieli deputowani w Algierji upraszać ministeryum kolonii o pozwolenie powrotu do domu. Na przyszłość mogą być podawane także prośby tylko do ministeryum spraw wewnętrznych lub sprawiedliwości.

Londyn, 29. grudnia. Paroptyw z Nowego Yorku przywiózł pocztę z 17. b. m. I Anglia i Francya przeszkadza przedsiębiorstwu pana Velly względem pasażu Panamy. — Słychać, że Anglia chce zrzec się protektoratu nad wybrzeżem Mosquito.

Turyń, 28. grudnia. Przeznaczony dla emigrantów włoskich publiczny komitet wsparcia rozwiązał się, a sprawy jego poruczono intendaturze dywizji turyńskiej.

Turyń, 29. grudnia. Dzienniki zajmują się znowu sprzedażą księstwa Monako. *Armonia* upatruje związek między tą sprawą a podróżą Wielkiego księcia Konstantego do Paryża. Podług dziennika *Journal de Geneve* ofiaruje Piemont za samą Roccabrunę i Mentonę dwa miliony franków.

Turyń, 30. grudnia. Jak donosi dzisiejsza *Gazetta piemontese* odjechał Wielki książę Konstanty wczoraj wieczorem z księciem Carignan z Nissy do Geny.

Nissa, 26. grudnia. Książę Carignan ma zjechać tu dla oddania wizyty Jego Mości Królowi Wirtemberskiemu i bawiącym tu członkom familii cesarsko-rosyjskiej.

Rzym, 30. grudnia. Przewielebny prałat austriackiego opactwa św. Floryana umarł tu wczoraj. — Ich Mość Królestwo pruscy zjechali tu z liczną świtą. — Urzędowy dziennik *Giornale di Roma* pisze: Liczne dzienniki utrzymują, że zaszły nieporozumienia między stolicą papieżką a rządem francuskim, i że z tej przyczyny mieli przemawiać sobie cierpko reprezentanci obudwu mocarstw. Dla uspokojenia fabrykantów tych nowiu upoważniony jest dziennik urzędowy oświadczyć, że rzecz ma się wcale inaczej, niż ją rozgłaszają.

Frankfurt, 28. grudnia. Bank znizował od jutra dyskonto swoje na 3½ procentu.

Berlin, 29. grudnia. Słychać z pewnością, że mianowanie hrabi Pourtales kr. ambasadorem w Wiedniu jest już uchwalone.

Najnowsza poczta lewantyńska na Tryest.

Konstantynopol, 24. grudnia. Mehemed Dzemil Bej odjeżdża w przyszłą środę do Paryża. Zięciowie Sułtana: Etem Basza, Mahmud Basza i Iłhami Basza zostali członkami najwyższej rady sprawiedliwości. Hadzi Kiamil Basza, były generał w Aleppo, odchodzi na jeneralnego gubernatora do Smyrny. Spór między konsulem angielskim i gubernatorem wyspy Rodus jest już załatwiony.

Dziś na scenie polskiej po raz pierwszy: „Wesele przy latarniach,” czyli: „Wielki skarb,” komiczna operetka z francuskiego, i „Niebezpieczeństwo grożące,” komedia w 2 aktach z francuskiego.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 31. grudnia.

1. Dług publiczny. A. Państwa. W walucie austriackiej po 5% za 100 zł. 84 —. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 84 90. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —. Z konwersji kuponów po 5% za 100 zł. —; Metaliki po 5% za 100 zł. —; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. po 3% za 100 zł. —; po 2 1/2% za 100 zł. —; po 1% za 100 zł. —. Przeznaczone do loso.: z r. 1834 za 100 zł. —; z r. 1839 za 100 zł. —. z roku 1854 za 100 zł. 114.50. — Losowane obligacje dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —; po 2 1/2% za 100 zł. —; po 2 1/4% za 100 zł. —; po 2% za 100 zł. —; po 1 3/4% za 100 zł. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. —; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. **B. Krajów koronnych.** Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. 95.75; Węgier 84 15; Banatu Temeskiego, Kroczyi i Slawonii —; Galicyi 83 —; Bukowiny —; Siedmiogrodu —; innych krajów koronnych —; z klauzulą losowania w roku 1867 —. Lombardowenecyjskie pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —

2. Akcje. Banku narodowego sztuka 1000 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu —; niższo-austr. towarzystwa eskomptowego 630. —; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. 1760; towarzystwa kolei żelaznej państwa —; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty 86.40; połud.-póln.-niemieckiej kolei komunik. —; kolei Cisy po 200 złr. m. k. 105; — lomb.-weneck. kol. żelaz. —; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 518.50; Lloyd'a w Tryescie po 500 złr. 345.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; na 6 lat po 5% za 100 zł. 99. —; na 10 lat po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; w walucie austriackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. 242.50.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka 101.20; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wekslowy. Na 3 miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 85.90. Berlin za 100 talarów —. Wrocław za 100 talar. —. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 86. —. Genua za 100 lirów piemonckich —. Hamburg za 100 marko banko 76.80. Lipsk za 100 talarów —. Liwurna za 100 lirów toskańskich —. Londyn za 10 funtów szterl. 101.45. Lugdun za 100 franków —. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. 99.50. Marsylia za 100 frank. —. Paryż za 100 fr. 40.40. Praga za 100 zł. wal. austr. —. Tryest za 100 zł. wal. austr. —. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrow wołoskich 14.39. Konstantynopol za 100 piastrow tureckich —. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 4.79, — dukaty ces. pełnej wagi —, —, korony 13.79. półkorony —.

Smyrna, 25. grudnia. Wczoraj powstał pożar na bazarze i zrzucił znaczną szkodę. W głębi Anatolii odbywa się rekrutacja. **Ateny, 23. grudnia.** Sir Gladstone przybył tu 17. b. m. i u dworu przyjmują go z wielką uprzejmością. Zład powrócić ma do Korfu, gdzie zabawi najwięcej 4 tygodni jeszeze.

Teheran, 1. grudnia. Hussein Ali Chan mianowany jest po stem do Paryża i Londynu. Rząd zawarł kontrakt względem dostarczenia 20.000 karabinów belgijskich. Szefa księstwa Sittamu zamordował lud.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 31. grudnia.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Dunin Borkowski Alex., z Winniczek. — ko-rytko Eug., z Piadyk. — Melbachowski Wład., z Olexiniec.

Hotel Langa: PP. Br. Sobolewski de Biller, z Rosyi. — Ks. Kantakuzeno, i Weber Jerzy, c. k. porucznik, z Żółkwi.

Hotel angielski: PP. Dwernicki Alex., adw. kraj. z Stanisławowa. — Hr. Dzieduszycki Alf., z Uhelny. — Pawłowicz Fran., c. k. podporucznik, z Gródka.

Hotel Kuhna: PP. Pohorecki Fran., z Cichobuża. — Klimkiewicz Józef, z Brusna.

Do domu zajezdnego nr. 204 3/4: PP. Slonecki Witalis, z Kowalówki. — Benedek Alex., c. k. podpułkownik, z Tarnowa.

Dnia 1. stycznia 1859.

Hotel rosyjski: PP. Sobański Piotr i Kopeczyński Ignacy, z Krakowa.

Hotel Kuhna: PP. Osuchowski Ludwik, z Teleszni. — Niesiolowski An., z Sokala.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 31. grudnia.

Br. Brückmann Henryk, do Wołoszczy. — Br. Berchlingen, c. k. major, do Żółkwi. — Berezowski Henryk, do Wodnik. — Jablonowski Antoni, do Rawy. Kostory Longin, do Szczerca. — Kotkowski Władysław, do Czerlan. — Krajewski Nik., do Czech. — Mysłowski Antoni, do Koropca. — Ośmiałowski Szymon, do Janeczyna. — Winnicki Tytus, do Derewlan. — Żurakowski Aug., do Horbacza.

Dnia 1. stycznia 1859.

PP. Ks. Kantakuzeno, c. k. pułkownik, do Żółkzi. — Ks. Czartoryski Wit., do Krakowa. — Krasucki Alex., do Jastrzębicy. — Prawecki Eust., do Brzeżan. — Sobański Stan., na Podole. — Br. Sobolewski de Biller, do Brodów. — Weber Jerzy, c. k. porucznik, do Żółkwi.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 30. grudnia

| Pora | Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Stan powietrza wietrza wilgotnego | Kierunek i siła wiatru | Stan atmosfery |
|-----------------|---|------------------------------|-----------------------------------|------------------------|----------------|
| 7. god. zrana | 325 29 | — 0.5° | 95.2 | póln.-zach. sl. | śnieg |
| 2. god. po poł. | 326 79 | + 0.3° | 83.4 | " " | pochmurno |
| 10. god. wiecz. | 328 02 | — 2.0° | 91.5 | północny " | " |

Wysokość śniegu 3...

KRONIKA.

Z obwodu Brzeżańskiego donoszą dwa nieszczęsne wypadki: W Białokiernicy zagorzało 24. z. m., troje ludzi: włościanin K. z małżonką i jej ciotką. Przy spiesżnej pomocy powiodło się uratować żonę i ciotkę, zaś sam włościanin K. nieocknął się już więcej. — Tego samego dnia skradł w Nowosiółce włościanin Piotr T. gęś u swego sąsiada Olexy K., i powstała bójka, w której Olexa K. zabił Piotra T.

(Wykopaliska w Medyolanie.) Podczas okopania ogrodów publicznych w Medyolanie odkryto grobowce obszerne z 1go lub 2go stulecia, przy czem znalezione łożawnicę, puszkę na balsam, ampułki ze szkła podobnego do opalu, naramienniki i t. p. przedmioty wznaczej liczbie. Kilku członków c. k. medyolańskiego zakładu dla sztuk, literatury i umiejętności zajmują się dalszem odszukiwaniem tych zabytków.

— Zeszyt grudniowy Dodatku miesięcznego do „Czasu“ zawiera następujące przedmioty:

- I. Sprawozdanie ze stanu Królestwa Polskiego złożone w r. 1568 przez X. Juliusza Ruggiera Nuncjusza Apostolskiego, przekład z włoskiego przez Władysława Kulezyckiego.
- II. Gerwinus i historia dziewiętnastego wieku (II) przez Michała Słomczewskiego.
- III. Kilka uwag z powodu najnowszych dzieł traktujących o systemie Lawa, przez P. Bielskiego.
- IV. Nieznane szczegóły do życiorysu Mickiewicza, przez K. Wł. Wojcieckiego.
- V. „To ladies eyes“, przekład z Moora, przez Juliusza Przyjemskiego.
- VI. Padyszah i czterech Derwiszów, (ciąg dalszy), powieść z perskiego, przez Aleksandra Chodźkę.
- VII. Przegląd piśmiennictwa, przez Lucyana Siemińskiego.
- VIII. Trzeci obieg błędnego koła, przez Maurycego Manna.
- IX. Kronika: z Krakowa — korespondenecy; z Poznania — z Berlina — z Paryża — z Londynu — z Rzymu.
- X. Gazetka literacka.
- XI. Rok trzeci Dodatku do Czasu.

Trzy zeszyty Dodatku miesięcznego stanowią tom jeden. Zeszyt grudniowy jest zeszytem trzecim tomu XII. roku trzeciego.

Tom IX. złożony z zeszytów styczniowego, lutowego i marcowego (1858) zawiera arkuszy druku 46 i pół. Tom X. złożony z zeszytów kwietniowego, majowego i czerwcowego (1858) zawiera arkuszy druku 44. Tom XI. złożony z zeszytów lipcowego, sierpniewego i wrzesniowego (1858) zawiera arkuszy druku 43. Tom XII. złożony z zeszytów październikowego, listopadowego i grudniowego (1858) zawiera arkuszy druku 54 i pół. Razem cztery tomy trzeciego roku Dodatku miesięcznego do Czasu zawierają arkuszy druku 188. Na każdy prześto zeszyt miesięczny Dodatku w r. 1858 wypada w przecięciu więcej aniżeli było zapowiedzianem jako maximum jednego zeszytu.

Dodatek miesięczny do Czasu wychodzić będzie na rok przyszły w tej samej treści i formie.

Zeszyt następny wyjdzie dnia 31go stycznia 1859 r. zawsze w objętości zapowiedzianej przy pierwszym ogłoszeniu, 12 do 15 arkuszy druku.

Przepis dla Kantoru Gazety lwowskiej.

Kantor Gazety lwowskiej przyjmować może w prenumeracie kwartalnej z pocztą, tylko taką kwotę, która odpowiada prenumeracie rocznej z pocztą 20 złotych w austr. walucie. — Uprzedzić zatem winien Kantor szanownych abonentów, że zaliczki nie uzupełniające 5 złotych waluty astr. kwartalnie, uważane być muszą za miesięczne, a tem samem kwota nie uzupełniająca przedpłaty za trzeci miesiąc kwartału, złożona zostanie tymczasowo w depozycie aż do uzupełnienia swego.